

Duda podpisał Karty Rodziny

11 czerwca 2020

Prezydent Andrzej Duda w krótkim briefingu zaprezentował szczegóły Karty Rodziny, która dziś podpisał. Dokument zakłada wsparcie finansowe dla rodzin z dziećmi, ochronę rodzin i dzieci przed ideologiami, ale też pomoc dla rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi i samotnych rodziców.

Poglądy Andrzeja Dudy są znane od dawna. Karta Rodziny prezentuje podstawowe elementy, w których prezydent zobowiązał się, że będzie chronił rodzinę, czyli rodziców, dzieci, ale też dziadków. Karta składa się z deklaracji prorodzinnych i mających chronić małżeństwo kobiety i mężczyzny.

„Małżeństwo to związek jednej kobiety i jednego mężczyzny. Tak jest zapisane w naszej konstytucji i taką właśnie rodzinę powinno wspierać polskie państwo” – mówił już w marcu prezydent w rozmowie z Radiem Maryja i TV TRWAM.

„Jestem tutaj absolutnie jednoznacznie nastawiony (...) Dopóki ja będę prezydentem, na pewno tutaj żadna zmiana nie nastąpi. Trzeba chronić dzieci przed szkodliwymi ideologiami. Trzeba też chronić dzieci przed treściami, które są po prostu bardzo często kuriozalne” – podkreślił Duda.

Dodał, że w Polsce jest demokracja, więc można mieć takie poglądy, ale przed innymi ideologiami i wprowadzaniem ich w życie trzeba się bronić.

Czym jest Karta Rodziny?

Dokument składa się z kilku punktów, m.in.:

1. Wsparcie finansowe dla rodzin – prezydent przypomniał o już podjętych działaniach jak 500+, Dobry Start 300, Mama+ i zapowiedział uruchomienie kolejnego wsparcia finansowego w postaci bonów wakacyjnych i większego wsparcia dla rodzin z

dziećmi niepełnosprawnymi.

2. Obrona instytucji małżeństwa – po raz kolejny Andrzej Duda podkreślił, że rodzina to związek kobiety i mężczyzny i wyjątków od tej reguły nie będzie. Prezydent dodał, że nie będzie też zgody na adopcję dzieci przez pary homoseksualne. Jednocześnie podkreślił, że należy stworzyć godne warunki do wychowywania dzieci

3. Ochrona dzieci przed ideologią LGBT – Duda podkreślił, że nie ma pozwolenia na propagowanie ideologii LGBT. Zdaniem prezydenta to rodzice powinni decydować o edukacji seksualnej swoich dzieci, i tym samym mieć wpływ na treści zajęć dodatkowych w szkole.

4. Wsparcie dla seniorów – Duda podkreślił, że rodzina to też dziadkowie, którzy często pomagają w wychowaniu wnuków, dlatego trzeba im zapewnić wsparcie.

Prezydent Duda zapowiedział również pomoc dla osób samotnie wychowujących dzieci oraz skuteczniejsze ściąganie alimentów. W Karcie znalazła się też deklaracja wzmocnienia walki z dostępem dzieci do pornografii oraz wyższych kar za przemoc w rodzinie. Pojawił się też zapis dotyczący rynku pracy. Według prezydenta kobieta ma takie samo prawo do pracy jak mężczyzna. Rynek pracy powinien umożliwić kobietom z dziećmi warunki do pracy, a państwo powinno w tym pomagać.

„Karta Rodziny to zobowiązanie, którego jako Prezydent RP będę ściśle przestrzegał. To zasady, którymi będę się kierował, podejmując decyzję o podpisaniu ustaw uchwalanych przez polski parlament” – zaznaczył Duda.

Podpisanie przez prezydenta Andrzeja Dudę Karty Rodziny zostało odebrane jako swoista odpowiedź na podpisanie rok temu przez prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego Karty LGBT+. Przypomnijmy, że w czasie kampanii wyborczej w 2018 roku, Karta LGBT Plus była jedną z głównych obietnic kandydata z ramienia „Platformy Obywatelskiej” i „Nowoczesnej” Rafała

Trzaskowskiego.

Po uzyskaniu mandatu prezydenta miasta, Trzaskowski potwierdził, że już w 2023 roku w Warszawie pełnymi prawami cieszyć się będą lesbijki, geje, biseksualiści i transwestyci. Warszawa nie jest pierwszym polskim miastem, które podpisało Kartę LGBT Plus. Analogiczną deklaracją podpisali wcześniej prezydenci Krakowa, Częstochowy, Łodzi i Poznania.

Tymczasem przewodniczący Platformy Obywatelskiej Borys Budka powiedział, że kampanijne tematy proponowane przez sztabowców Andrzeja Dudy mają za zadanie ukryć nieprzygotowanie głowy państwa do dyskusji o najważniejszych problemach Polski. Borys Budka przekonywał na antenie Polsat News, że tematy przedstawiane przez sztab wyborczy Andrzeja Dudy mają charakter „zastępczy”. „PiS nie ma pomysłu na Polskę, nie wie, jak obronić przed opinią to, że mieliśmy do czynienia ze słabym prezydentem, sterowanym pilotem z Nowogrodzkiej” – mówił.

W ocenie polityka „PiS ma chore projekcje”. „My rozmawiamy o inwestycjach w każdym powiecie, o pomocy dla wykluczonych społecznie. Rafał Trzaskowski podaje konkretne propozycje dla osób, które powinny wymienić piece, by nie płacili tyle za gaz i prąd. To są tematy, którymi żyją Polacy. Mówimy o miliardach złotych na polską służbę zdrowia, o domach kultury”.

Dodał, że może „tylko współczuć nam wszystkim, że mamy u sterów władzy ludzi, którzy mają obsesje na punkcie światopoglądu i spraw związanych z seksualnością”. „Nie wiem, dlaczego ta władza tak czepia się edukacji seksualnej, zamiast rozmawiać o problemach Polaków Morawiecki i sztab prezydenta Dudy mówią ciągle o seksie” – powiedział Budka. Zaznaczył, że wyjaśnienia domaga się kwestia problemów w górnictwie i kondycji finansowej spółek Skarbu Państwa.

Zdaniem szefa PO tematy omawiane przez sztab PiS są oderwane od rzeczywistości. „Temat jakiejś ideologii jest zastępczy,

nie ma czegoś takiego jak ideologia LGBT – to tak, jak byśmy mówili, że jest ideologia osób mających niebieskie oczy. Nie straszmy Polaków, stańmy do debaty” – apelował.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net